



NOWA elektrownia wodna

Olbryzi rozwój i postęp wszystkich dziedzin gospodarczych woj. rzeszowskiego przyczyni się do wzrostu zapotrzebowania i zużycia energii elektrycznej.

W tym też celu na terenie pow. Brzozów z końcem Planu 6-letniego rozpoczęta zostanie budowa olbrzymiej zapory wodnej na Sanie i budowa elektrowni produkującej rocznie 100 milionów KWH.

Budowa zapory i elektrowni ujarzmi górską rzekę San i wpłynie na podniesienie wydajności gleby oraz na zmianę dotychczasowych łak i pastwisk na żyzne urodzajne pola.

ROZBUDOWA PRZEMYSŁU MINERALNEGO

W okolicach Rzeszowa powstanie Fabryka Porcelany Elektrotechnicznej i Zakłady Wyróbów Ogniotrwałych. Ponadto teren woj. rzeszowskiego pokryje sieć 15 nowoczesnych cegielni.

Ogólnie wartość produkcji przemysłu mineralnego wzrosła 11-to krotnie w stosunku do roku 1949.

JASNE, WYGODNE MIESZKANIA DLA ROBOTNIKÓW

Obok nowoczesnych obiektów przemysłowych budowane będą równoległe nowoczesne bloki mieszkalne dla zaspokojenia potrzeb pracowników rozwijającego się przemysłu.

W szeregu miastach jak Rzeszów, Stalowa Wola, Łancut, Gorlice, Krosno itd. wybudowanych zostanie 23 tysięcy nowych izb mieszkalnych.

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów - Przemysł - Krosno, sobota 9 wrzesień 1950

Taegu obleżone

W nieustającej ofensywie wojska ludowe gromią oddziały amerykańskie

Oddziały armii ludowej nacierające na Taegu znajdują się w odległości 8 mil od tego miasta, a w pewnej chwili patroli północno-koreańskie zbliżyły się na odległość 5-6 kilometrów. Armia ludowa zagraża Taegu z trzech stron: północy, wschodu i zachodu. Taegu znajduje się praktycznie biorąc w stanie obleżenia.

PEKIN. Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej w komunikacie, ogłoszonym 7 września rano donosi:

Wojska ludowe, działające na po-

łudnie od Pohang posuwają się w dalszym ciągu w kierunku południowym, zadając silne ciosy nieprzyjacielowi, który na tym odcinku stracił przeszło 600 żołnierzy i oficerów zabitych i rannych oraz 127 jeńców. Zdobyto 2 czołgi, cętkie i lekkie karabiny maszynowe, jak również wiele innej broni i amunicji.

Na froncie wschodnim wojska ludowe posuwają się w dalszym ciągu na południe. W walkach na tym froncie zabito i rannono przeszło 400 amerykańskich i przeszło 700 amerykańskich żołnierzy i oficerów, oraz zdobyto 600 jeńców, w tym wielu Amerykanów. Zdobyto 9 dział 105 mm, 15 samochodów i różny inny sprzęt.

PEKIN. Ogłoszony w Phenianie 8 września rano komunikat dowództwa naczelnego armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej donosi:

Oddziały armii ludowej, które wyzwołyli Waegwan, prowadzą w dalszym ciągu walki ofensywne przeciwko stawiającemu zaciekły opór nieprzyjacielowi. W toku walk w tym rejonie wojska ludowe zniszczyły 22 umocnione stanowiska nieprzyjaciela.

Ponad 400 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów poległo lub odniosło rany. Wojska ludowe wzięły ułupającą zdobycz: 4 czołgi, 8 samochodów, 11 cętkich karabinów maszynowych, 23 lekkie karabiny maszynowe, ponad 50 tysięcy pocisków różnego kalibru, ponad 150 min i znaczną ilość innej amunicji.

W dniu 3 września w rejonie tym stracono 2 samoloty amerykańskie.

Depesze Prezydenta RP Bolesława Bieruta i premiera J. Cyrankiewicza z okazji święta narodowego Ludowej Republiki Bułgarii

WARSZAWA. Z okazji święta narodowego Ludowej Republiki Bułgarii, Prezydent RP BOLESŁAW BIERUTA wystosował następującą depeszę:

Prezydent RP BOLESŁAW BIERUTA wystosował następującą depeszę:

Jego Ekscelencja Pan GEORGI DAMIANOW Przewodniczący Prezydium Narodowego Zgromadzenia Ludowej Republiki Bułgarii

W dniu święta narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej śię w imieniu narodu polskiego i własnym najserdeczniejsze pozdrowienia dla bratniego narodu bułgarskiego, Prezydium Zgromadzenia Narodowego Bułgarii i Pana osobiście.

W dniu święta narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej śię w imieniu narodu polskiego i własnym najserdeczniejsze pozdrowienia dla bratniego narodu bułgarskiego, Prezydium Zgromadzenia Narodowego Bułgarii i Pana osobiście.

Życzę bratniemu narodowi bułgarskiemu dalszych wspaniałych sukcesów w budowaniu nowej, socjalistycznej przyszłości Bułgarii oraz w walce o trwały pokój, którą prowadzi obóz pokoju i demokracji na całym świecie pod przewodnictwem potężnego Związku Radzieckiego.

Życzę bratniemu narodowi bułgarskiemu dalszych wspaniałych sukcesów w budowaniu nowej, socjalistycznej przyszłości Bułgarii oraz w walce o trwały pokój, którą prowadzi obóz pokoju i demokracji na całym świecie pod przewodnictwem potężnego Związku Radzieckiego.

BOLESŁAW BIERUTA.

WARSZAWA. Z okazji święta narodowego Ludowej Republiki Bułgarii premier Rządu RP Józef Cyrankiewicz wystosował następującą depeszę:

Pan W. CZERWENKOW Przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Sofia

Z okazji święta narodowego proszę przyjąć, Panie Premierze, najserdeczniejsze gratulacje.

Wspaniałe osiągnięcia bratniego narodu bułgarskiego w realizowaniu socjalizmu są poważnym wkładem w dzieło umocnienia światowego obozu pokoju i demokracji, któremu przewodzą wielki Związek Radziecki. W imieniu Rządu Polskiego i własnym życząc Panu, Panie Premierze, oraz Rządowi Bułgarskiej Republiki Ludowej, dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu, w walce o trwały pokój. JÓZEF CYRANKIEWICZ.

Serdecznie witamy przedstawicieli socjalistycznej wsi radzieckiej

Przed perony ukwieconej i przybranej sztandarami stacji w Terespolu zajeżdża pociąg. „To nie ten!” — przebiega szmer poprzez zgromadzony tłum. Za potężnym parowozem szereg platform, na których rozładują się na swych gąsienicach traktory siłownej stalingradzkiej fabryki, popularne „STZ” — „czołgi pokoju”. Jadą one orać polską ziemię, odbudowywać polskie miasta.

Przyjechaliśmy tutaj, by podzielić się z wami doświadczeniem, jakie nabyliśmy w naszej wieloletniej walce o socjalizm — mówi w niewiele chwil potem Praskowia Czuchno, od lat osiemnastu przewodnicząca kolchozu w okręgu żytomierskim.

Nlech żyje wieczna, niewzruszona przyjaźń ludu polskiego i ludów Związku Radzieckiego — woła członek kolegium Ministerstwa Rolnictwa,

Pogorielow, kierownik wycieczki czolowych pracowników kolchozów Związku Radzieckiego.

Przyjaźń — Pomoc — Przykład! Kilkanaście minut na terespolskiej stacji dokumentuje najdobitniej te trzy wielkie elementy stosunków polsko-radzieckich.

Jeszcze chwila i pociąg ozdobiony transparentami i portretami Generała STALINA i Prezydenta BIERUTA wyruszy w dalszą podróż w głąb kraju.

Jadą tym pociągiem, pilnie rozglądając się po okolicy tow. Chodźnik Wasyl i Lemchezenko Sergiej, którzy już raz przemierzali te ziemie na bojowym szlaku w pogoni za ustępującym wrogiem.

Jedzie Anna Gorecka, niestraszona partyzantka białoruska, by opowiedzieć polskim towarzyszom swoje sukcesy w pracach gospodarskich. Ze skupioną miną przyglądają się o kolce dwaj przedstawiciele stalingradzkiej Gruzji, Zako Budżaszwilli — słynny hodowca winogron i Grigorij Nakałidze — z kolchozu, którego specjalnością są plantacje herbaty. Z towarzyszką Mirolimową mówimy o nowych metodach pracy na polach i pastwiskach jej rodzinnego Tadzycystanu. — Nasz urodzaj w bieżącym roku 82,4 kwintale pszenicy z hektara — opowiada tow. Fiodor Dubkowiecki z kolchozu „Zdobycze Partyzanów” na Ukrainie, który już po raz drugi przybywa do Polski i z serdecznym pocałunkiem wita się na terespolskim dworcu ze spytającym wycieczkę tow. ministrem Tkaczewem.

Ukraina, Kaukaz, Ural, Syberja ob szar centralnej Rosji, Tadzycystan, Armenia, Białoruś wysłały w gościnę do Polski na uroczystość dożynek najlepszych przedstawicieli swego socjalistycznego rolnictwa. 16 przewodniczących kolchozów, 6 dyrektorów stacji maszynowo-tractorowych, 4 agronomów rejonowych, 10 ogrodników, kierownicy brygad polowych i hodowlanych, brygadziści brygad tractorowych — oto nasi goście.

Szybko pędzi pociąg zbliżając z każdą minutą stolicę.

Wita naszych gości Warszawa czernią setek sztandarów, entuzjastycznymi okrzykami zebranych na ich przyjęcie tłumów ludu pracującego. Witają grzmiące okrzyki na cześć tego, którego dziełem jest potęga Związku Radzieckiego, wyzwolenie Polski i ta właśnie przyjaźń, która bije z oczu naszych gości i ich gospodarzy — ludu polskiego.

Odpowiedzialność za konsekwencje uchwalenia bezprawnych i niesprawiedliwych decyzji spadnie na głoszących za nimi Z posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. 7 września odbyły się dwa posiedzenia Rady Bezpieczeństwa — rano i popołudniowe. Porządek dzienny obrad był analogiczny z porządkiem dziennym posiedzenia z dnia 6 bm.

Przewodniczący Rady Jebb zaprosił przedstawiciela kliski Lisymnanowskiej do udziału w obradach. Przewodniczący tej decyzji zaprosił Malika, określając ją jako niesprawiedliwą i bezprawną.

Następnie Malik złożył oświadczenie, popierające rezolucję Związku Radzieckiego, domagając się, aby Rada Bezpieczeństwa wezwiała rząd USA do położenia kresu bombardowaniu i ostrzeliwaniu miast koreańskich i koreańskiej ludności cywilnej. Zacytował on doniesienia korespondentów amerykańskich i oficjalne komunikaty wojskowe Stanów Zjednoczonych, które potwierdzają systematyczne niszczenie nieludzkich obiektów w Korei.

Po przerwie w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad rezolucją radziecką, wzywającą do położenia kresu nieludzkemu bombardowaniu miast i ludności cywilnej Korei.

Przedstawiciel USA Gross próbował odpowiedzieć na ujawnione przez Malika fakty okrutnego bombardowania

miast i osiedli koreańskich przez lotnictwo amerykańskie, jednakże wypowiedź Grossa w istocie rzeczy potwierdziła pośrednio oświadczenie Malika.

Przedstawiciel USA oświadczył, — powiedział zabierając głos Malika, — że straty, wynikające z tych bombardowań mogą być skompensowane. Jest to polityka całkowitego lekceważenia małych krajów. Jest to polityka tych, którzy z początku niszczyli miasta, a następnie po ich zniszczeniu proponują „udzielenie pomocy” po to, aby w pełni ujarzmić naród.

Po przemówieniu delegata norweskiego, Rada Bezpieczeństwa, nie bacząc na przedstawienie przez Malika liczne dowody systematycznego barbarzyńskiego mordowania koreańskiej ludności cywilnej i niszczenia miast koreańskich przez lotnictwo amerykańskie, odrzuciła rezolucję ZSRR.

Następnie zgodnie z porządkiem dziennym, udzielono głosu przedstawicieli (Ciąg dalszy na str. 2-giej)

Delegacja młodzieży koreańskiej odjechała do Moskwy

WARSZAWA. W dniu 7 bm. przed wyjazdem do Moskwy powróciła do stolicy po zwłóczeniu szeregu ośrodków przemysłowych i rolniczych w kraju — 6-osobowa delegacja młodzieży koreańskiej.

Goście udali się na cmentarz-mauzoleum, gdzie oddając hołd bohaterom Armii Radzieckiej złożyli wieniec czerwonych róż.

W godzinach wieczornych w hotelu „Bristol” odbyło się uroczyste pożegnanie delegacji.

W 6 rocznicę wyzwolenia Bułgarii

ODZNACZENIE ORDERAMI PRACY

SOFIA. Prezydium Zgromadzenia Narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej odznaczyło złotymi, srebrnymi i brązowymi Orderami Pracy — 463 osoby za wybitne zasługi wobec państwa i narodu bułgarskiego.

POTĘŻNY WIEC MŁODZIEŻY

Z okazji 6-tej rocznicy wyzwolenia Bułgarii odbył się w Sofii potężny wiec młodzieży stolicy, w którym wzięli udział: sekretarz Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Ziwickow, sekretarz generalny Rady Frontu Ojczyźnianego — Kozovsky i inni. Ponad 100.000 młodzieży obecnej na wiece przyjęło jednomyślnie tekst depeszy powitalnej do nauczyciela

całej postępowej ludzkości — STALINA oraz premiera rządu bułgarskiego i sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Czerwenkowa.

MASY PRACUJĄCE BUŁGARII GODNIE WITAJĄ ŚWIĘTO WYZWOLENIA

Dla uczczenia święta wyzwolenia w całym kraju rozwinęły się współzawodnictwo pracy. Liczne zakłady przemysłowe, które wykonały przed terminowo sierpniowe plany produkcji, dały państwu dodatkowej produkcji na sumę 19.000.000 lewów.

Górnicy bułgarscy wydobyli w sierpniu tysiące ton węgla ponad plan. Górnicy kopalni im. Dymitrowa wydobyli w ciągu 8 miesięcy br. około 45.000 ton węgla ponad plan.

Łapanka w Paryżu

Terrorystyczna akcja rządu francuskiego przeciwko postępowym emigrantom

GENEWA. Jak donoszą z Paryżu, we czwartek nad ranem władze nadzoru terytorialnego oraz inne organy policji dokonały na terenie całej Francji, a zwłaszcza w Paryżu, masowych aresztowań wśród republikanów hiszpańskich, emigrantów jugosłowiańskich oraz obywateli krajów demokracji ludowej — Polaków, Czechów, Rumunów i Bułgarów. Większość aresztowanych brała udział w walkach w Hiszpanii. Ogółem do chwili obecnej aresztowano 208 osób, jednak akcja policyjna trwa w dalszym ciągu. Aresztowani mają być w ciągu 24 godzin wysiedleni z Francji.

Łapanka w Paryżu rozpoczęła się o godzinie 4 rano z udziałem 150 policjantów, rozporządzających 60 samochodami. O godz. 7 rano około 100 zatrzymanych przewieziono do gmachu nadzoru terytorium, który otoczyły oddziały gwardii republikańskiej uzbrojone w automaty.

W Marsylii policja wylegitymowała 2 tysiące osób, a ponad 200 przestępowała. Do aresztowanych nie dopuszczono się osób postronnych, nawet dziennikarzy.

Represje wobec Polaków

W ramach wielkiej akcji policyjno-wojskowej, wymierzonej przeciw klasie robotniczej i ruchowi postępowemu we Francji, rozpoczęte w dniu 7 września br., aresztowanych zostało dotychczas 36 obywateli polskich, między którymi są dziennikarze, działacze związkowi, nauczyciele, górnicy.

Wielu z aresztowanych Polaków czytno ostatnio starania u władz francuskich o powrót do kraju. W kołach poinformowanych panuje przekonanie, że obecna akcja skierowana przeciw pracującym emigrantom wielu narodowości we Francji stanowi rozszerzenie kampanii brutalnych represji przeciw emigracji pracujących emigrantów, a jednocześnie stanowi wstępny etap do szeroko zakrojonej akcji prowokacji, gwałtów i terroru przeciw organizacjom francuskiej klasy robotniczej i przeciw masowemu ruchowi w obronie pokoju.

Nierozzerwalna przyjaźń z ZSRR

podstawą sukcesów Ludowej Bułgarii

Święto narodu bułgarskiego

Naród bułgarski obchodzi dziś uroczyste i radośnie przełomową datę swej historii. Przed 6 laty, 9 września 1944 roku, pierwsze oddziały Armii Radzieckiej — Armii Wyzwolicielki przekraczały granicę bułgarską, niosąc ludowi bułgarskiemu wolność. Tego samego dnia powstał lud bułgarski, zrzucając jarzmo faszystowskich rządów monarchii, wspieranej przez kapitał zagraniczny. Władzę przejął Front Ojczyźniany, zorganizowany przez Komunistyczną Partię Bułgarii.

„9 września — powiedział Georgi Dymitrow — władza polityczna została u nas wyrwana z rąk kapitalistycznej burżuazji i eksploatującej monarcho-faszystowskiej mniejszości i przeszła w ręce ogromnej większości narodu, mas pracujących miast i wsi przy aktywnej i kierowniczej roli klasy robotniczej i jej komunistycznej awangardy“.

Decydującym czynnikiem demokra-

tycznego rozwoju Bułgarii była i jest stale rozwijająca się przyjaźń radziecko-bułgarska, była i jest pomoc i przykład wielkiego kraju Socjalizmu. Związek Radziecki wyzwolił naród bułgarski z jarzma hitlerowskiego i stanął w obronie Bułgarskiej Republiki Ludowej w obliczu intryg imperialistów anglo-amerykańskich, nie chcących pogodzić się z faktem, że Bułgaria przestała być ich kolonią, że wolna i niepodległa Bułgaria wkroczyła na drogę socjalistycznego roz-

woju. Lud bułgarski zlikwidował wszelkie próby dywersji ze strony faszystów i szpiegów w rodzaju Petkowa, zdemaskował i rozprawił się z szajką Trajczko Kostowa, odgależeniem agentury titowskiej, szajką, która wysługując się wywiadom anglosaskim, przygotowywała kontrrewolucyjny przewrót w Bułgarii i jej ponowne ujarzmienie.

6 lat ludowej Bułgarii, wolnej i niepodległej zmieniły oblicze kraju, który dysponując znacznymi zasobami i bogactwami naturalnymi, przedstawiał dawniej obraz nędzy, zacofania gospodarczego i kulturalnego.

Dziś Bułgarska Republika Ludowa znajduje się w drugim roku realizacji planu pięcioletniego, którego założeniem jest budowa podstaw socjalizmu poprzez dalsze uprzemysłowienie i zelektryfikowanie kraju oraz mechanizację i uspołtowanie gospodarki rolnej. Po wykonaniu planu stosunek przemysłu do rolnictwa wyniesie 45—

55 wobec 30—70 w 1949 roku. Produkcja przemysłu ciężkiego wyniesie 225,8 proc. produkcji z 1948 r., a globalna produkcja przemysłowa i rolna wzrosła o 377 proc. w porównaniu z 1939 rokiem.

W pierwszym roku realizacji planu pięcioletniego przemysł wykonał plan z nadwyżką 28 proc.

Sukcesom w przemyśle towarzyszą poważne osiągnięcia w rolnictwie oraz stały wzrost liczby rolniczych spółdzielni produkcyjnych, których jest obecnie na terenie Bułgarii 1751.

Masy pracujące Bułgarii ofiarnie pracują dla swej ludowej ojczyzny. Wiedzą bowiem, że każde osiągnięcie produkcyjne zwiększa siły obozu pokoju, zwiększa dobrobyt ludu bułgarskiego, krzyżuje plany agresorów amerykańskich.

Tysiącami zobowiązań produkcyjnych lud bułgarski wita 6-letnie wyzwolenie i zbliżający się Bułgarski Kongres Pokoju, który w październiku br. podsumuje dotychczasowe wyniki akcji bułgarskich obrońców pokoju.

Krocąc drogą nakreśloną przez swego wielkiego przywódcę, Georgi Dymitrowa naród bułgarski pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Bułgarii i jej sekretarza generalnego tow. Wyłko Czerwenkowa, wkrocza w siódmy rok nowej epoki swojej historii. Będzie on rokiem nowych walk, nowych wysiłków i nowych zwycięstw.

W dniu Święta Narodowego Bułgarii polska klasa robotnicza wraz z całym narodem polskim kieruje swe szczere uczucia przyjaźni i solidarności do bratniego narodu bułgarskiego, którego każde osiągnięcie wzmacnia siły obozu pokoju i socjalizmu.

Wasza praca jest dla nas twórczym zapalem

do wzmożonej walki o pokój w naszym kraju

Do Rzeszowa przybyli studenci Ameryki Południowej

W dniu wczorajszym przybyła do Rzeszowa grupa studentów z Ameryki Południowej, która uczestniczyła w zlocie młodzieży studenckiej w Przemyśle.

Młodzież rzeszowska z dużym entuzjazmem przygotowywała się na przyjęcie miłych gości. Kiedy z wagonu wysiadła grupa młodzieży z Argentyny, Boliwii, Urugwaju, zgotowano jej serdeczną owację.

W serdecznych słowach powitał delegację przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego ZMP tow. Grzeszkowiak. W odpowiedzi na to miłe i serdeczne przyjęcie delegacja młodzieży amerykańskiej wniosła okrzyki na cześć Polski Ludowej i młodzieży polskiej.

W godzinach południowych delegacja udała się do rzeszowskich szkół, aby porozmawiać z młodzieżą, poznać zagadnienia które ją najwięcej nurtują, którymi żyje.

Delegaci zachwyceni byli przyjęciem i wyrażali się z całym uznaniem o bojowej postawie narodu polskiego w walce o realizację szczytnych idei socjalizmu.

— Praca wasza i wasza niezłomna wola walki o pokój — mówili delegaci — jest dla nas gorącym i twórczym zapalem do dalszej walki o pokój w naszym kraju.

W godzinach wieczornych w sali Domu Kultury w Rzeszowie odbył się wielki wiec młodzieżowy poświęcony walce o pokój, braterstwu i przyjaźni z całą młodzieżą świata, walcząca o

pokój. Potężna hala Domu Kultury wypełniła się młodzieżą ze wszystkich szkół Rzeszowa.

W przedmowie obok przedstawiciela Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Kapały i delegacji amerykańskiej zasiadali młodzieżowi przodownicy pracy.

W imieniu młodzieży Boliwii przemawiał Mario Monje Molina, następnie zabierali głos przedstawiciel Brazylii Humberto Amadros da Sylva oraz Regina Kanonich.

Młodzież nasza nienawidzi wojny — mówi Brazylijczyk Humberto Amadros da Sylva — i nigdy nie będzie walczyć przeciwko bohaterstwu narodowi radzieckiemu. Wyjeżdżając z Brazylii zebraliśmy prawie milion podpisów pod apelem sztokholmskim a na Kongres do Londynu postanowiliśmy zawieźć 5 milionów podpisów mas pracujących naszego kraju.

Przedstawiciel rzeszowskiej młodzieży szkolnej Józef Bara zapewnił o wielkiej sympatii i przyjaźni naszej młodzieży dla postępowej młodzieży całego świata.

Z burzliwą owacją ze strony młodzieży Ameryki Południowej i rzeszowskiej spotkało się przemówienie przedstawiciela KW tow. Kapały. W mocnych słowach wskazał on na wielkie znaczenie dzisiejszego spotkania młodzieży polskiej z postępową młodzieżą Ameryki Południowej.

W bogatej części artystycznej wystąpiła młodzież szkół TPD, 11-letniej szkoły żeńskiej oraz ogólnokształcącej szkoły męskiej.

Bestialstwa amerykańskie i lisymanowskie

w południowej Korei

PEKIN. Jak donosi radio Phenian, z niewyzwolonej jeszcze części prowincji północny Kensa przedarł się na teren wyzwolony Koreańczyk Kim Nam i złożył zeznania o bestialskim zachowaniu się amerykańskich najeźdźców i band lisymanowskich na okupowanych jeszcze terenach południowej Korei. Oświadczył on, że cały dobytek i żywność są u chłopów odbierane, a ludność ginie z głodu. Po nocach amerykańskie i polskie lisymanowskie napadają na spokojną ludność, grabią dobytek, gwałcą kobiety i porwują młodzież do wojska.

MOSKWA. Jak donosi agencja TASS, w okresie od 7 do 23 lipca żandarmerii lisymanowskiej rozstrzelali przeszło 3 tys. patriotów koreańskich, znajdujących się w więzieniu w mieście Kwanczu.

Samoloty amerykańskie

zaatakowały pociąg sanitarny

PEKIN. Według doniesień prasy z Phenian, dnia 27 sierpnia samoloty amerykańskie zbombardowały i ostrzelały pociąg sanitarny w pobliżu dworca pheniańskiego. Dwa wagony sanitarne spłonęły. Było wielu zabitych i ciężko rannych.

Minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-En w telegramie do sekretarza generalnego ONZ i przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa domaga się podjęcia kroków, które by położyły kres tym barbarzyństwom amerykańskich sił zbrojnych w Korei.

Demonstracje w Belgii przeciwko

przygotowaniom militarnym

BRUKSELA. Krajowe biuro Młodzieży Ludowej Belgii wystosowało list ołwarty do premiera rządu belgijskiego, protestujący przeciwko uchwale rządu o przedłużeniu terminu służby wojskowej do 18 miesięcy. W liście tym młodzież demaskuje za miary państw, wchodzących w skład agresywnego bloku północno-atlantycznego użycia belgijskiej i rancuskiej młodzieży jako mięsa armatniego przy realizowaniu planów amerykańskich podlegających wojennych.

ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE PROTESTUJĄ

HAGA. Prasa holenderska donosi z Brukseli, że szerokie warstwy ludności Belgii ostro protestują przeciwko przygotowaniom militarnym, czy-

zionym przez rząd belgijski na polecenie agresorów amerykańskich.

Delegacja belgijskich organizacji związkowych odwiedziła premiera Phofiena i zażądała cofnięcia decyzji w sprawie przedłużenia służby wojskowej. Delegacja domagała się również zapewnienia prac 180 tysiącom bezrobotnych.

Odpowiedzialność za konsekwencje uchwalenia

bezwprawnych i niesprawiedliwych decyzji spadnie na głoszących za nimi

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

wielowli Stanów Zjednoczonych Grossowi. Zaproponował on, aby Rada rozpatrzyła projekt rezolucji amerykańskiej w sprawie „skargi na bombardowanie przez lotnictwo terytorium chińskiego“ przed rozpatrzeniem projektu rezolucji radzieckiej do tej samej „skargi na wtrącenie zbrojne na wyspę Tajwan (Formoza)“.

Malik podkreślił, że byłoby rzeczą niedorzeczną, gdyby Rada bez wysłuchania przedstawiciela Chin Ludowych podejmowała decyzje o tym, jaką rezolucję należy najpierw rozpatrzyć.

Malik dodał w końcu, że rezolucja Związku Radzieckiego odnośnie Tajwanu zgłoszona była wcześniej, niż rezolucja Stanów Zjednoczonych dlatego powinna być rozpatrzona wcześniej.

Następnie mechaniczną większością uchwalono wniosek amerykański, aby Rada rozpatrzyła rezolucję USA odnośnie bombardowania terytorium chińskiego przed rozpatrzeniem rezolucji radzieckiej, dotyczącej Tajwanu. Związek Radziecki głosował przeciwko temu wnioskowi.

die i Egipci wstrzymały się od głosowania.

Malik zażądał, aby przed dyskusją nad meritum sprawy Rada dyskuowała rezolucję radziecką z 5 września, która stwierdza: „Rada Bezpieczeństwa w związku z rozpatrzeniem skargi na bombardowanie przez lotnictwo terytorium chińskiego postanawia zaprosić na posiedzenie Rady Bezpieczeństwa przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej“.

Jebli zaproponował odbycie głosowania nad tym wnioskiem. Za tą propozycją głosowali Związek Radziecki, Anglia, Francja, Norwegia, Indie, Egipt i Jugosławia, — Kuba, Ekwador i kuomintangowce głosowali przeciwko, Stany Zjednoczone wstrzymały się od głosu. Na tym posiedzenie zamknięto.

Postanowiono odbyć nieoficjalne posiedzenie w piątek, 8 września w celu przedyskutowania dorocznego sprawozdania, które Rada Bezpieczeństwa przedstawi Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ.

Jawne posiedzenie Rady odbędzie się w poniedziałek, 11 września.

Z noty Rządu radzieckiego świat dowiedział się o nowej zbrodni lotnictwa amerykańskiego. W dniu 4 września 11 samolotów pocigowych lotnictwa wojskowego Stanów Zjednoczonych zaatakowało samolot radziecki, odbywający ćwiczebny lot w obrębie wód bazy morskiej Port-Arthura i zestrzeliły go. Samolot został zniszczony a trzech lotników radzieckich poniosło śmierć.

Ten nowy fakt jaskrawego pogwałcenia prawa międzynarodowego, nowy fakt zbrodniczego piractwa wskazuje na rosące rozwidzenie lotnictwa amerykańskiego.

Przypomnijmy bezcelną prowokację sprzed kilku miesięcy, gdy amerykańska forteca latająca podjęła lot wywiadowczy nad terytorium radzieckiej Łotwy. Prasa amerykańska sama wówczas przyznała, że lot miał czysto prowokacyjny charakter, że incydent ten był potrzebny dla „podgrzania zimnej wojny“, i rozpetania hecy antyradzieckiej.

Przypomnijmy niedawne dwukrotne naloty samolotów amerykańskich na terytorium Chin, otrzewanie dworców kolejowych i osiedli, które spowodowały śmierć wielu ludzi. Lotnictwo amerykańskie stało się lotnictwem gangsterów, grasujących po świecie i wykonujących brudne, przestępcze zlecenia swoich mocodawców.

Potężny protest ludzkości przeciwko zbrodniom lotnictwa Stanów Zjednoczonych zmusił Mac Arthura do usprawiedliwienia się. Cyniczne oświadczenie tego krwawego kata o rzekomym „oszczędzaniu ludności cywilnej w Korei“ mogło tylko wywołać odrazę. I dlatego koła rządzące Ameryki na gwałt postarały się o nową prowokację szczególnie, że zbliża się w Radzie Bezpieczeństwa debata nad agresją amerykańską w Chinach.

Bandyci powietrzni zestrzelili samolot radziecki,

ROZWYDRZENIE

amerykańskich agresorów

kańskie pocigowce. W ten sposób uwaga opinii światowej miała zostać odciągnięta od zbrodni amerykańskich w Korei, od dyskusji nad agresją amerykańską w Radzie Bezpieczeństwa i skierowana na zupełnie inny tor, na rzekomą napaść „samolotu z czerwoną gwiazdą“.

Dywersja jest aż nadto oczywista. Nota rządu radzieckiego zdemaskowała ją bez reszty, napiętnowała zbrodniczy proceder. Nota radziecka przytacza nieodparte dowody winy lotnictwa amerykańskiego, przytacza naocznych świadków zbrodniczego działania gangsterów.

Rząd amerykański nie czuje się nawet na siłach podjąć dyskusji na temat noty radzieckiej i wykręca się od odpowiedzialności w sposób, który stał się ulubioną metodą amerykańskich agresorów, a mianowicie przez powołanie się na ONZ.

Ale i ten wykręt jest żalony. Acheson nie może bowiem zaprzeczyć że to właśnie amerykańskie samoloty dokonały napaści, starając się ukryć każdą swą zbrodnię za parawanem ONZ, amerykańscy agresorzy dają tylko dowód słabości ich własnej pozycji, niemożliwości ich obrony.

Nowa zbrodnia amerykańska świadczy o rosnącej agresywności i awanturczości Wall Street, kierującego rządem amerykańskim. Nowa zbrodnia jest jeszcze jednym sygnałem wzywającym ludzi dobrej woli do jednoczenia się i zwiększenia aktywności w obronie pokoju. Gangsterzy amerykańscy stają się coraz bardziej rozpasani. Obrońcy pokoju muszą wzmocnić swe wysiłki, by ich poskromić.

Mobilizacja sił dla Planu 6-letniego i dodatkową produkcją uczczą spółdzielcy Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

Dzień 10 września Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości będzie przeglądem sił spółdzielczych i podsumowaniem osiągnięć na tym odcinku życia gospodarczego, które jest objęte przez spółdzielczość. W dniu tym spółdzielcy nasi z manifestują swą łączność z przodującą w świecie spółdzielczością Związku Radzieckiego, na której wzorach budujemy i udoskonalamy placówki gospodarcze spółdzielczości.

W dniu 10 września we wszystkich miastach i wsiach naszego kraju brzmieć będą radosne hasła międzynarodowej, proletariackiej solidarności walki o pokój i mobilizacji sił do wykonania bojowych zadań Planu 6-letniego — budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości poprzedzany jest na wszystkich placówkach gospodarczych, objętych przez spółdzielczość, masówkami, na których w wygłoszonych referatach i rezolucjach spółdzielcy dają wyraz swego głębokiego zrozumienia walki o pokój i socjalizm. Na tych zebraniach zostaną przeprowadzone dyskusje o Planie 6-letnim a przodownicy pracy wyróżnieni i nagrodzeni.

Spółdzielni Pracy woj. rzeszowskiego, zrzeszone w 6 związkach branżowych, przygotowują się do swego święta niezwykle uroczystie, a ten wielki dzień powitają dodatkowymi zobowiązaniami produkcyjnymi. Spółdzielnia „WSPÓLNOTA” w Sanoku wykona przedterminowo budowę domu GK PZPR w Jaśliskach oraz przeprowadzi remont dwóch budynków przeznaczonych dla swiata pracy.

Sanocka Spółdzielnia „MALARZ” zobowiązała się skrócić czas remontu sklepu Centrali Ogrodniczej o dwa miesiące.

Malarze Spółdzielni „WSPÓLNOTA” w Przeworsku poza godzinami pracy odmalowali bezinteresownie jedną salę szkolną w Kańczudzie a murarze tej spółdzielni wykonali na 16 dni przed terminem roboty tynkarskie w szkole w Grodzisku Dolnym.

Spółdzielnia Pracy „MURARZ” w Dębicy, dla uczczenia Dnia Spółdzielczości zobowiązała się podnieść wydajność produkcji o 10 proc.

Spółdzielnia Pracy dla Odbudowy Miast i Wsi w Jaśle ukończy na 4 dni przed terminem parter i pierwsze piętro budynku TBS w Jaśle oraz skróci czas budowy magazynów w Gliniku Mariampolskim o 5 dni.

Związek Branżowy Skórzanych Spółdzielni Pracy na terenie naszego województwa powziął wiele zobowiązań dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości.

Spółdzielnia Szewsko - Krawiecka w Stalowej Woli zorganizuje i uruchomi punkt usługowy w Rozwadowie.

W Rymanowie Spółdzielnia „JE. DNOŚĆ” urządziła salę wypoczynko-

wą dla pracowników Spółdzielni. Związek Branżowy Metalowców Spółdzielni Pracy melduje również, że placówki gospodarcze tego Związku wykonały szereg zobowiązań, by zadokumentować swą solidarność w walce o wykonanie Planu 6-letniego i utrwalenie pokoju.

Związek Branżowy Odzieżowców, który posiada swe placówki na terenie całego województwa, podjął się wielu zobowiązań w związku ze zbliżającym się Dniem Spółdzielczości.

Zobowiązania te dotyczą przedterminowego wykonania planów produkcyjnych, założenia nowych punktów usługowych i wprowadzenia szkolenia zawodowego.

Metalowcy pomorscy żądają wprowadzenia nowych norm

BYDGOSZCZ. Idąc za przykładem robotników zakładów starachowickich załogi fabryk przemysłu metalowego w woj. bydgoskim występują z żądaniem wprowadzenia nowych norm technicznych.

Pierwsi w woj. bydgoskim śladem metalowców starachowickich poszli robotnicy fabryki maszyn rolniczych „Unia” w Grudziądzu. Z inicjatywą zrewidowania dotychczasowych przestarzałych norm wystąpił na ogólnym zebraniu załogi młody przodownik pracy z działu mechanicznego, ZMPowiec, Wojciech Adamski.

„Normy produkcyjne w naszej fabryce — oświadczył on — są za niskie. Dzięki usprawnieniom i nowym metodom pracy, normy dotychczasowe są u nas bez trudu przekraczane. Ja np. z łatwością wyrabiam 265 proc. normy miesięcznie i więcej. Uważam, iż obecne normy są stanowczo nieracjonalne”.

Za koniecznością rewizji dotychczasowych norm wypowiedzieli się również ślusarze: Zygmunt Dominikowski, Alfons Banaszewski, Bronisław Górski i wielu innych przodowników pracy.

Wielki wiec sprawozdawczy w Rzeszowie z I Polskiego Kongresu Pokoju

W niedzielę, 10 bm. o godz. 10 w sali Domu Kultury w Rzeszowie Miejski Komitet Obrońców Pokoju wspólnie z Zarządzeniem Miejskim Ligi Kobiet i ZMP urządza wielki wiec sprawozdawczy z I Polskiego Kongresu Pokoju.

Do udziału w wiecu Miejski Komitet OP wzywa wszystkich mieszkańców Rzeszowa.

Stwierdzili oni, że oparte na sprawiedliwych miernikach nowe normy produkcyjne staną się bodźcem do zwiększenia wydajności pracy i umożliwią przedterminową realizację wielkich zadań Planu 6-letniego.

Ponad 200 mil. zł oszczędności dało państwu upłynnienie rewanentów w przemyśle maszynowym

W zakładach podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Maszynowego trwa akcja upłynnienia rewanentów.

Od początku roku do końca lipca br. w zakładach tego przemysłu upłynniono rewanenty wartości 193 miln. 631 tysięcy zł.

Tak poważne wyniki osiągnięto dzięki starannemu zbadaniu wszelkich zapasów surowców, półfabrykatów i artykułów gotowych, znajdu-

Mechanizacja i współzawodnictwo przyspieszą wykonanie jesiennych zasiewów w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych

Plan 6-letni, który zmieni oblicze wsi rzeszowskiej, zakłada wzrost rolniczej produkcji o 51 procent. Zadania te są możliwe do zrealizowania przez zastosowanie nowoczesnych metod agrotechniki, mechanizację rolnictwa i współzawodnictwo wsi.

By jednak te zadania w pełni zrealizować, należy zmobilizować w tym kierunku wszystkie organizacje partyjne, koła ZSCh i ZMP.

Tegoroczna jesienna akcja siewna na terenie woj. rzeszowskiego została zapoczątkowana siewem żyta i pszenicy, a plan zasiewów w myśl zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa został opracowany na poszczególnych gromadach, PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Do wykonania jesiennych akcji siewnej przyczyni się w znacznej mierze współzawodnictwo pracy, mechanizacja oraz całkowite zaopatrzenie w ziarno selekcyjne i nawozy sztuczne. Państwo Ludowe nie szczędzi wyśilków, by z zafanowanych wsi powstały tętniące życiem ośrodki produkcyjne zboża i roślin przemysłowych.

PRZEZ WSPÓLZAWODNICTWO DO WYKONANIA PLANU

Jesienna akcja siewna na terenie PGR-ów woj. rzeszowskiego rozpoczęła się pod znakiem zobowiązań terminowych, współzawodnictwa i podniesienia wydajności upraw. Do Zw. Prac. Rolnych w Rzeszowie należą zobowiązania poszczególnych zespołów, świadczące o ich głę-

bokiej trosce i zrozumieniu dla potrzeb wsi i miasta i wyłożonej pracy w kierunku rozwoju gospodarki narodowej.

Przodujący zespół PGR Nęhrybka zobowiązał się ukończyć do dnia 25 bm. orkę pod zasiew ozimych a do 1. 11. br. wykopki, dostawę buraków i — celem zaopatrzenia miasta w zboże chlebowe — młocki wszystkich zbóż. Zespół ten wezwał równocześnie do współzawodnictwa zespół PGR Siubno, który już nadesłał zobowiązania, podobnie jak zespoły z Łańcuta, Albigowej i Zamiechowa.

Zakłady Ogrodowe PGR Łańcut, w ramach międzydziałalowego współzawodnictwa długofalowego, zobowiązały się do znacznego podniesienia jakości i ilości produkcji roślin. przy zastosowaniu daleko idących oszczędności.

Nadto, wymienione uprzednio zespoły zobowiązały się podwyższyć plan wydajności z hektara, ustalone przez ZO Przemysł na rok 1951. I tak zespół albigowski zobowiązał się do podniesienia wydajności żyta z 18 q na 26 q z ha, jęczmienia z 16 q na 27 q, owsa z 16 q na 25 q itp., co pozwoli na dostateczne zaopatrzenie rynku miejskiego w produkty rolne.

SIEW ŻYTA I PSZENICY ROZPOCZĘTY

We wszystkich PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych woj. rzeszowskiego siew rzepaków i jęczmienia ozimego dobiega końca, a w niektórych spółdzielniach jak Wyszatyce (Przemysł), Sanoczek (Sanok), Rudenka (Lesko), Dębno (Łańcut) został całkowicie zakończony. Orki sienne w spółdzielniach produkcyjnych wykonano w 90 proc.

W powiatach: Łańcut, Kolbuszowa, Przeworsk, Tarnobrzeg i Przemysł przystąpiono już do siewów żyta i pszenicy. Przeważają dotychczas Łańcut, gdzie według otrzymanych meldunków zasiano 204 ha żyta, 7 ha pszenicy.

Dostawy materiałów siewnych przebiegają planowo. W GS-ach znajduje się 700 ton żyta oryginalnego, 1300 ton pierwszy odsew, 627 odmianowo — jednolite i i około 50 proc. pszenicy przeznaczonych dla zaopatrzenia indywidualnych gospodarstw, które jak najrychlej winny zboże zakupić i przystąpić do siewów, wzorując się na PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. (ju).

Był rok 1904, gdy Kasprzak powrócił do Warszawy. SDKPiL jeszcze bardziej wzmogła swą działalność mobilizując polską klasę robotniczą do walki z caratem.

Dzień i noc pracowali drukarnie, bibuła podawana z rąk do rąk rozchodziła się po kraju. Kasprzak stanął przy maszynie drukarskiej, składając odezwę pierwszomajową.

Dnia 27 kwietnia dom przy ul. Dworskiej Nr 6 na Czystem, gdzie znajdowała się drukarnia SDKPiL, został otoczony kordonem żandarmerii. Żandarmi, wdarszy się do wewnątrz, sterroryzowali rodzinę szewca Franciszka Pawlaka i rzucili się do pokoju, w którym pracował przy drukarni Kasprzak. Pasywały się strzały, Kasprzak z drugim towarzyszem usiłował przedrzeć się przez łańcuch carskich żbirów. Zginął oficer ochrony, rotmistrz żandarmerii Winniczuk, sztabkapitan Ordanowski oraz jeszcze trzech żandarmerów. Mimo jednak bohaterkiej obrony, Kasprzak został obozwardniowany, okropnie zbity i przewieziony do lochów Cytadeli.

Masy pracujące Warszawy w zburzeniu wyległy na ulice. Strzały na Czystem wstrząsnęły klasą robotniczą. SDKPiL wydała odezwę wzywającą do demonstracji protestacyjnych przeciw groźnemu Kasprzakowi wyrokowi śmierci.

Po długim procesie 8 września 1905 roku wyprowadzono Kasprzaka na stoki Cytadeli. Ostatnie jego słowa, które wykrzyknął przed egzekucją brzmiały: „Niech żyje rewolucja”.

Marcin Kasprzak należał do najlepszych synów ojczyzny, którzy byli pionierami wielkiej idei socjalizmu, którzy w oparciu o międzynarodowy ruch robotniczy, w sojuszu z bohaterką klasą robotniczą Rosji, walczyli o wyzwolenie społeczne i narodowe narodu polskiego.

J. KUCZEWSKA

Marcin Kasprzak — niezłomny rewolucjonista

(W 45 rocznicę stracenia)

Dnia 8 września br. minęło 45 lat od chwili stracenia jednego z najlepszych synów polskiej klasy robotniczej, nieugiętego bojownika sprawy mas pracujących, zbrojowego szermierza międzynarodowego proletariackiego — MARCINA KASPRZAKA. Ku czci jego pamięci odsłonięto tablicę pamiątkową w Warszawie na domu przy ul. Dworskiej (róg Karolkowej), gdzie

MARCIN KASPRZAK 27 kwietnia 1904 roku, zaskoczony przez policję przy składaniu odezwę 1-majowej, stawil zbrojny opór, zabijając na miejscu 4-ech żandarmów carskich, Kasprzak został aresztowany i następnie skazany na śmierć. Ale strzały jego były sygnałem do powstań zbrojnych proletariatu polskiego, który w ścisłej solidarności z robotnikami rosyjskimi walczył w 1905 r. przeciwko caratowi i rodzimej burżuazji.

„Krew ludowa płynie rzeką ogromną, bohaterstwo masowe stało się chlebem codziennym, ofiar się już nie liczy. Ale i na tym tle obrzymiego heroizmu i krwawego męczeństwa proletariatu polskiego powstał Marcin Kasprzak odbijając się, odrzyna ostrymi konturami” — pisała we wrześniu 1906 roku w rocznicę śmierci Kasprzaka Róża Luksemburg.

Początki rewolucyjnej działalności Marcina Kasprzaka — syna biednego wyrobnika wiejskiego — przypadają na okres dla naszego ruchu rewolucyjnego szczególnie ważny, ale zarazem ciężki. Pierwszą partią polskiej klasy robotniczej, która stanęła na gruncie marksizmu i szerszego międzynarodowizmu „Wielki Proletariat”, była organizacyjnie rozbita. Jej przywódca, Ludwik Waryński dogorywał w łonach Szlisselburga, najaktywniejsi działacze zginęli na stokach Cytadeli.

W tym to okresie przybywa do Warszawy. wprost z pruskiego więzienia, gdzie był osadzony za socjalistyczną agitację, młody rewolucjonista poznański — Marcin Kasprzak. Wyszedł on z twardej proletariackiej szkoły życiowej, rozumiał doskonale konieczność rewolucyjnej walki klas, rozumiał, że polska kla-

sa robotnicza tylko na drodze solidarnej i nieustępliwej walki z caratem i rodzimą burżuazją może uzyskać swe wyzwolenie.

W Warszawie Kasprzak z właściwym sobie zapalem i energią rzucił się w wir pracy, odszukując i wiążąc porwane ognia, kółka robotnicze, prowadził szeroką działalność organizacyjną i agitacyjną.

Dzięki jego niezłomnej działalności w rok po upadku Pierwszego Proletariatu powstał II Proletariat nawiązujący do szczytnych tradycji wielkiego poprzednika.

W miarę jak rosła świadomość klasy robotniczej walka przez nią prowadzona przybiera coraz bardziej ofensywny, rewolucyjny i polityczny kierunek. Jednocześnie wzmagają się prześladowania, więzienia znów zapinają się rewolucjonistami.

Kasprzak musi opuścić kraj, gdyż żandarmeria nazywająca go „drugim Waryńskim” tropi go nieustannie. Udaje się do Londynu.

Londyn był wówczas jednym z ośrodków formującego się nacjonalistycznego i reformistycznego nurtu w polskim ruchu robotniczym, który znalazł swoje wcielenie w powstałej w 1892 r. Polskiej Partii Socjalistycznej. Kasprzak od pierwszej chwili rozumiał, jak szkodliwa i niebezpieczna dla ruchu rewolucyjnego jest działalność nacjonalistów — reformistów i wypowiedział im bezwzględna walkę.

Jako konsekwentny międzynarodowista, Kasprzak nawiązuje bliską współpracę z grupą rewolucjonistów rosyjskich tworzących w Londynie grupę „Free Russia” — „Wolna Rosja”.

Postawa Kasprzaka zaniepokoiła nacjonalistów stojących się w piórka socjalizmu. Wiedzieli jak wielkim posłuchem cieszy się u robotników w kraju, toteż z całą furją zwrócili się przeciw niemu, używając zatrutej wypróbowanej broni — oszczerstwa.

Jedrzejowski, Płocki, Feliks Perl opublikowali w kraju i za granicą dokument szkalujący dobre imię Kasprzaka, dokument pełen wstrętnych fałszywych zarzutów, zięjący jadem nienawiści.

W chwili wydania tego dokumentu, będącego aktem nikczemnej zemsty politycznej, Kasprzak znajdował się na terenie Niemiec. Na tychmiast ze wszystkich stron posypały się protesty. Należyta odprawę oszczercom dali weterani i Proletariatu, robotnicy polscy, rosyjscy, niemieccy, angielscy. W parę lat później robotnicy niemieccy wysunęli kandydaturę Kasprzaka przy wyborach do parlamentu niemieckiego.

W tym czasie, przy przekraczaniu granicy pruskiej, Kasprzak dostaje się do więzienia. Wydaty żandarmerii carskiej zostaje osadzony w Cytadeli, skąd po przeszło dwuletnim pobycie ucieka. Pracuje na terenie Poznańskim i Górnego Śląska, pracuje w bardzo ciężkich warunkach i żyje w okropnej nędzy. Działalność jego wpływa ożywczo na rozwój ruchu rewolucyjnego w zaborze pruskim.

Ale Kasprzak, mimo czyhającego nań niebezpieczeństwa, pragnie gorąco wrócić do Warszawy, pragnie jeszcze bardziej umocnić współpracę z działaczami SDKPiL, z którymi już za granicą nawiązał łączność.

Pracownicy Okr. Oddz. ZSS spieszą z pomocą spółdzielniom

W związku z Dniem Spółdzielczości pracownicy Okręgowego Oddziału ZSS w Rzeszowie zobowiązali się udzielić doraźnej pomocy spółdzielniom naszego okręgu mającym zaległości na odcinku księgowości i sprawozdawczych przez delegowanie pracowników działu finansowego Okręgu, poświęcając na to 1680 roboczo-godzin, co spółdzielniom tym da około 160 tys. zł oszczędności.

Ponadto każdy pracownik Okręgu zobowiązał się zwerbować co najmniej dwóch nowych członków dla miejscowej Spółdzielni Spożywców, przyczyniając się w ten sposób do zwiększenia udziału klasy robotniczej w skutecz-

nym kierowaniu gospodarką spółdzielczą.

Zobowiązanie swe realizują również pracownicy PZGS Kolbuszowa którzy do dnia 10 bm. zobowiązali się zebrać 10 ton złomu oraz dostarczyć do zbiornicy PZGS pewną ilość szkła. Uzyskaną ze sprzedaży kwotę wynoszącą około 50 tys. zł przeznaczyli na pomoc dla ludności cywilnej w Korei.

Pracownicy tego PZGS wykonują również ponadplanowo betonową posadzkę betoniarki o powierzchni 120 m. kw.

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich realizuje Plan 6-letni

Dzięki zdecydowanej polityce gospodarczej stosowanej z konsekwencją, zdewastowany rabunkową gospodarką hitlerowską i wojną stan pogłowia bydła mlecznego i drobnego inwentarza gospodarczego szybko wzrasta.

W tym procesie gospodarczym doniosłą rolę odgrywa Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich. Od aktywności bowiem tej placówki i od jej sprawności w obsłudze producenta zależy w dużej mierze stopień zainteresowania rolnika odcinkiem hodowlanym jego gospodarstwa, a co za tym idzie produkcją mleka, jaj drobiu i pierza. Im sprawniej nadwyżki produkcyjne pozostające po zaspokojeniu potrzeb wsi, są zdejmowane po cenach opłacalnych dla produkcji rolnej, tym szybciej postępuje proces odbudowy stanu żywego inwentarza w kraju.

Od początku swej działalności Okręgowy Oddział CSMJ w Rzeszowie kieruje się zasadą zebrania całej nadwyżki, jaką rolnik ma do zbycia i płacenia producentowi cen najwyższych, wypłacając w ten sposób na zwiększenie nie pogłowia krów i drobiu.

Wzrost skupu i produkcji artykułów branżowych CSMJ zwiększa się z roku na rok przeciętnie o 50 proc. W końcowym okresie Planu 6-letniego Okręgowy Oddział przyjmie całą nadwyżkę skupową — eliminując w ten sposób przede wszystkim pokątny handel mlekiem i masłem oświkowym, jaki prowadzony jest dotąd jeszcze w warunkach niehigienicznych na terenie naszego województwa.

Rok bieżący rzeszowskiej spółdzielczości mleczarsko-jajczarskiej przyniesie szereg osiągnięć.

Na odcinku mleczarskim na specjalne wyróżnienie w skupie mleka zasługuje Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Handzlówce, osiągając w ciągu roku najwyższą ilość mleka od jednej krowy przeciętnie 798 l., drugie z kolei miejsce zajmuje Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Albogowej, uzyskując 620 l. mleka od jednej krowy, trzecie Kraczkowa — 348 l. mleka od jednej krowy.

Na odcinku organizacyjnym sieci punktów skupu wyróżniły się pod względem ilościowym delegatury i OMS-y: Nisko, osiągając 500 proc. w stosunku do roku 1949, Krosno — 500 proc. i Lesko — 500 proc.

Na odcinku jajczarskim na pierwsze miejsce wysuwa się Eksportowa Zbiornica Rzeszów I, uzyskując 188,8 proc. planu, Rzeszów II — 152,1 proc. i Jarosław — 146,9 proc. planu.

W akcji szkolenia komitetów dostawców mleka przoduje powiat Łańcut uzyskując 81 proc., Krosno — 68 proc., Brzozów — 57 proc. planu.

Ponad pół miliona zł złożył przemysłowy świat pracy na pomoc dla walczącej Korei

Zorganizowany w związkach zawodowych przemysłowy świat pracy manifestuje swą gorącą solidarność z narodem koreańskim.

Na pomoc dla cywilnej ludności koreańskiej członkowie związków zawodowych z terenu Przemysłu złożyli już ponad 500 tys. złotych.

Akcja trwa nadal. W. S.

Członkowie ZMP w Żurawicy Górnej (pow. Przemyski) postanowili na swym zebraniu zorganizować dwie imprezy, przeznaczając dochód z jednej na odbudowę Centralnego Domu Młodzieży, a z drugiej na pomoc dla cywilnej ludności koreańskiej.

Na tym zebraniu członkowie koła postanowili weszwać do podobnej akcji wszystkich koła ZMP z terenu powiatu.

Trzeba dodać, że koło to zorganizowało już zabawę, z której dochód w kwocie 11.405 zł. przekazało na budowę CDM.

Z. WOŹNIAK koresp. N. P.

Młodzieżowcy na PKP-Rzeszów będą walczyć o lepszą i wydajniejszą pracę

W związku z Krajową Radą aktywność robotniczą ZMP w Warszawie młodzież zrzeszona i niezrzeszona Szkoły Ślusarskiej PKP w Rzeszowie podjęła szereg konkretnych zobowiązań, mających na celu podniesienie stylu pracy i jej wydajności. Specjalną uchwałą młodzież zobowiązała się wzmocnić dyscyplinę pracy, zwiększyć oszczędność materiału i precyzyjniej wykonywać powierzone prace.

Tej szkoły przystąpili do chóru kolejarzy przy ZZK oraz do sekcji sportowej, podejmując się wykonać bieżnię na boisku piłki nożnej oraz we własnym zakresie tor łyżwiarski.

W uchwale dotyczącej podniesienia stylu pracy młodzież zatrudniona na PKP stwierdza, że w ten sposób przyczyni się do walki o pokój i da swój wkład w budowę socjalizmu.

E. SKWARZEK koresp. N. Rz.

Naukos

Wyższa matematyka

Oleś, co ci to chłopie — pytam, łapiąc przyjaciela za rękę. — Wylałeś z beczki octu, że masz taką kwaśną minę? Mów!

Oleś, jak to Oleś. Za nim przystąpił do sedna odpowiedzi pozgrzytał trochę zębami. Potem dopiero zaczął wykłuskiwać z ust słowo po słowie.

— Byłem — powiada — przed paroma dniami o godz. 16-tej na obiedzie w Gospodzie przy ul. Kolejowej. — I...

Przerwałem mu: — I piłeś ocet, co? — Ee... — machnął ręką i skrzywił się. — Poszedłem tam na obiad i krótko mówiąc, do obiadu popularnego brakło zupy. No, brakło.

Zaśmiałem się na całe gardło. — Też tragedia!

— Nie śmieć się — upomniał mnie poważnie Oleś — najpierw wysłuchaj do końca. — Oto kiedy przyszło do płacenia, otworzyłem oczy na oścież, tak byłem zdumiony.

Oleś popatrzył na mnie, uśmiechając się pod wąsem.

— No, co dalej? Nic nie rozumiem? — Ja także — mruknął ciagle w śmiechnięty Oleś.

— Przecież obiad popularny kosztuje 80 zł. Wróble o tym ćwierkają. — Tak, kosztuje — ciągnął. — Ale ze zupy. A ja tylko za drugie danie zapłaciłem 85 zł.

Obruszyłem się. — Nie kpij! Pewnie było a la carte — Jakie tam a la carte — obruszył się Oleś. — Było tylko drugie danie z popularnego obiadu, rozumiesz?

— To widocznie tam stosują jakąś wyższą matematykę.

— Widocznie, I dziwną kalkulację, która w placówce handlu uspołecznionoego wcale nie powinna być stosowana — odrzekł.

— I nie zwróciłeś na to uwagi kierownikowi tej Gospody?

— Nie. Bo go nie było. A kelner mi powiedział, że on nie może sam tu decydować...

(iwo)

Zniesienie opłat w poradniach dla matki i dziecka

Prezydium PRN w Dębicy na posiedzeniu odbytym w dniu 28. VIII br. uchwaliło skasować wszelkie opłaty, które dotychczas były pobierane we wszystkich poradniach dla matki i dziecka na terenie powiatu dębickiego. Zarządzenie PRN w Dębicy weszło w życie z dniem 1 września br. (Jag.)

Dobrze przyrządzony dorsz jest bardzo smaczny

W ramach akcji popularyzacji spożycia dorsza zorganizowanej przez Centralę Rybną w Gospodzie Spółdzielczej Nr 1 w Rzeszowie odbył się pokaz sporządzania potraw z dorsza przeprowadzony przez przybyłą

instruktorkę z warszawskiej Centrali Rybnej.

Dzięki przyrządzeniu, które polega na umiejętnym oczyszczeniu i odwodnieniu ryby, kilka gatunków potraw z dorsza były bardzo smaczne i cieszyły się dużym powodzeniem u uczestniczących na obiadzie ludzi pracy. Dzięki umiejętnemu przyrządzeniu dań w dniu tym w gospodzie wydano 560 porcji z dorsza.

Za spożyciem dorsza nie tylko w restauracji ale i w domu przemawia fakt, że jest on tani i pożywny.

Świadczenia na S. F. O. S. to współdziałanie w budowie nowej Warszawy

WRZESIEŃ 9 Sobota

RZESZÓW Dyżur nocny: Apteka Społeczna Nr 92, Rynek 17. POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko 6 tel. 10-00. Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08.

teatr PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Platon Kreczet” A. Korniejczuka początek o godz. 19-tej.

kino RZESZÓW — Apollo: Młodzi marynarze — początek seansów godz. 17.00 i 19.00. RZESZÓW — Zachęta: Maszka — początek seansów godz. 17.30 i 19.30.

Pracownicy poszukiwani

MONTERÓW samodzielnych z kilkuletnią praktyką w dziale silników samochodowych zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „MECHANIK” w Rzeszowie ul. Sobieskiego 15. K-983

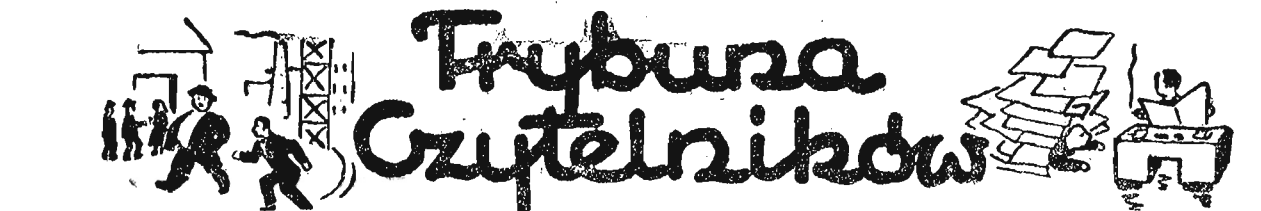
MASZ KREWNEGO ZAGRANICĄ KTÓRY CHCE CI PRZESŁAĆ DAR

NIECH SIĘ ZWRÓCI DO PEKAO (Pekao Trading Corporation New York 4. N. Y. 25 Broad Street)

Paczki Pekao zawierają potrzebne Ci artykuły i towary wyrobu polskiego o najwyższej jakości: jak: materiały czyste wełniane na ubrania (palta i suknie), płótna, paczki żywnościowe. Poza tym ofiarodawca może dla Ciebie zamówić maszyny do szycia: rolnicze, rowery, meble, węgiel oraz inwentarz żywy — krowy i prosięta. INFORMACJE: Bank Polska Kasa Opieki SA Warszawa, ul. Traugutta 7. K-992

Ogłoszenia drobne

Zagubiono dowód osobisty wydany przez Zarząd Gminy w Trześni na nazwisko Kosak Michał ur. 26. 9. 1886 zawód murarz. Trześń pow. Tarnobrzeg. G-981. Zagubiono dowód osobisty i książeczkę wojskową wydaną przez RKU Nisko Seria A 0532170 Gmina Trześń nazwisko Prażmowski Marian Zalesie Goryckie ur. 2. 5. 1925 pow. Tarnobrzeg. G-982. Unieważniam zaginioną kartę rozpoznawczą w czasie działań wojennych na nazwisko Wolańczyk Kazimierz. Dębica. G-984. Zagubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Radziejewicz Leona wystawioną za okupacji w Przemyslu. G-985. Zagubiono dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski Dębica na nazwisko Nylec Jan Wolica p. Dębica. G-986. Zagubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Sanok na nazwisko Krawczyk Edward Poraz pow. Lesko. G-989. Zagubiono kartę rejestracyjną wystawioną RKU Jarosław Machaj Tadeusz Cieszczyński Mały. G-990.



„Współzawodnicy” w rzeszowskim Banku Rolnym

Nasz aparat gospodarczy powinna cechować nie tylko troska o dobro mas pracujących, ale też umiejętność i sprawność w działaniu. Tym bardziej, że wprowadzenie socjalistycznej dyscypliny pracy winno zaoszczędzić siły, ażeby dyscyplinę urzędowania w instytucjach i biurach były w pełni i należycie wykorzystane.

Pomimo prowadzonego od dłuższego czasu w tym kierunku, społecznego uświadczenia, wciąż jeszcze zdarzają się wypadki przekroczeń najelementarniejszych zasad nowego socjalistycznego stylu pracy.

Do Instytucji, których niektórzy pracownicy zdają się nie rozumieć jeszcze nowych zadań, należy zaliczyć Oddział Banku Rolnego w Rzeszowie, o czym świadczy następujący wypadek.

Do Oddziału Banku Rolnego w Rzeszowie, w dniu 6 bm. o godzinie 12 przybył referent działu plac z PZGS Rzeszów ob Henryk Łuczkiwicz, który zgłosił się w wydziale realizującym listy plac, z prośbą o realizację czeków dla podjęcia gotówki na listę plac. Normalnie po doręczeniu listy plac, kontrola rzeczowości nie powinna trwać dłużej jak 5 minut, ale w tym wypadku trwała 65 minut, w konsekwencji czego kasa MBP, znajdująca się w tymże budynku, powołała się na zamknięcie godzinny wypłat, odmówiła wydania pieniędzy i wypłacenie gotówki, która była przeznaczona dla robotników, nastąpiło dopiero na interwencję naszego korespondenta.

tego rodzaju „sprawność” pracowników banku jest tym dziwniejsza, że nad każdym niemal biurkiem wid-

nieje tu tabliczka z hasłem: „Przez współzawodnictwo pracy do pełnej realizacji Planu 6-letniego”.

Wyżej przytoczony wypadek pozwala sądzić, że jedynym wyrazem współzawodnictwa w wyżej wspomnianym wydziale banku są tylko te tabliczki z hasłami.

Listy plac sporządzone były przez PZGS — Rzeszów dobrze, gdyż według nich została dokonana wypłata.

Mieszkańcy ul. Borelowskiego muszą mieć dobrą wodę

Mieszkańcy ul. Borelowskiego w Rzeszowie, zamieszkali prawie wyłącznie przez ludzi pracy, w liście zbiorowym, skierowanym do naszej Redakcji, proszą Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie o zainstalowanie przy ich ulicy choćby jednego punktu wodociągowego. Wprawdzie przy tej ulicy znajduje się parę prywatnych studzien, ale woda ta nie nadaje się zupełnie ani do picia ani do gotowania. Do tej pory większość mieszkańców korzystała ze studni wodociągowej przy ul. Kordeckiego, do której dostawano się krótszą drogą przez ogrody. Ponieważ ostatnio przy ul. Kordeckiego rozpoczęto budowę Domu Dziecka, dostęp do studni został uniemożliwiony.

Studnię wodociągową przy ul. Borelowskiego można by założyć przy kamienicy, posiadającej wodociąg, lub o ile to możliwe postarać się doprowadzić wodę do rogu ul. Towarnickiego i Borelowskiego.

Jesteśmy pewni, że Prezydium MRN w Rzeszowie przychyli się do słusznej prośby mieszkańców ul. Borelowskiego i w ramach istniejących możliwości postara się w najkrótszym czasie dostarczyć im dobrej wody.

Prenumerata zbiorowa miesięczna zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13769

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa” Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7 — TELEFONY: Red. Nac. 1075, Dział Gosp. Dz. Koresp. Rob.-Gł. 1603 Sekretariat 1554. Dział Partyjny, Dz. Kult. 1398, Dział Depeszyowy (Redakcja nocna) 10-17. Oddz. d. RSW „Prasa” (Dział Ogłoszeń) 1856 Państw. Przedr. Kolportaż. „Ruch” 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12—13, Sekretarz Odpowiedzialny 11 — 12. Oddziały: NOWINY PRZEMYSKIE — Oddział Redakcji w Przemyslu, Plac na Bramie 12; tel. 350, Druk. PKRZG Oddz. Rzeszów